

D. 2. Grudnia,

ŚRODA.

ROK 1829,

N^o 323

WSPOMNIENIA.

Sejm w Horodle dla
Korony i Litwy 1413.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Senatorowie, Ministrowie, Urzędnicy Władz wszelkich i wiele osób wszelkiego stanu, znajdowali się wczoraj w Kościele *Metropolitany* na Żałobnem Nabożeństwie. Celemował JW. JX. *Burzyński* Biskup Sando. Liczna Orkiestra wykonała *Requiem* kompozycji Rektora *Elsnera* i pod jego Dyrekcją. — W Kaplicy Zamkowej odbyło się także Nabożeństwo.

Głośna sprawa o nieważność sprzedaży dóbr z byłego Majoratu *Myszkowskich*. Sprawa obchodząca kilkaset rodzin, mających interes ziemną i współzaappellowanymi; gdy z powództwa *Alexandra Hr: Wielopolskiego*, po niepomysłnym w Trybunale Woicwództwa *Krakowskiego* dla niego wyroku, wytoczona przed Sąd *Appellac: Królestwa Polskiego*; przychodzi teraz do sądzęcia w dniu 2gim Grudnia, w Wydziale III tegoż Sądu; mam sobie za obowiązek uwiadomić o tem wszystkich Współinteressentów moich. Wdowy, Sieroty i Wy wszyscy, którzyście całe majątki, interesom tym w najlepszej wierze oddali, ufajcie dobrej naszej sprawie, ufajcie prawu, ufajcie sprawiedliwości Sądu! *Publiczności!* Sprawa ta obchodzi i ciebie pod wielu względami. Sądź ją bezstronnie, *Vox populi, Vox Dei!* Spis i treść dowodów, jest do nabycia w Sklepie *Ubogich*, na korzyść tychże. *Exemplarz* po zł. 1. Całe 3 książki *Rozpraw* w tej sprawie, za zł. 5. Części pojedyncze po zł. 2.

Szaniecki.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nielicząc w to

wartości kuponu wynoszącej zł: 1 gr: 23, łądają zł: 97 gr: 15, dają zł: 96 gr: 27. — Obligacje *Udziałowe* po zł: 300, łądają 342, dają ... — Za *Dukata* hol: nowego łądają zł: 19 gr: 26. — Za 100 *Rubli* *Arsyg: Ross:* dają zł: 179 gr: 15.

Stroskany Mąż po zgonie s. p. *Karoliny* z *Kinastowskich* *Rollbieckiej*, zeszedł z tego świata w d. 30 z. m. r. b. zaprasza przyjaciół i krewnych na exportację ciała dziś o godzinie 3 z południa z domu Nr 2617 ulica *Marjensztad* na *Singlarz* *Evangelicki* odbyć się mającą.

Męzkie i Damskie *Pierścionki* najmłodniejsze są złote masło. Coraz więcej widac długich iasno-płowych *Surdutów*. *Eleganci* mają teraz czarne *Laseczki* z stalową rączką lub gąteczką. Takich *Laseczek* nabyć można u *P. Taszyńskiego* na przeciw Kościoła *XX. Piłzarów*. — *Kanapy* i *Krześła* muszą teraz w poduszkach mieć sprężyny, co sprawia, iż siedzi się wygodnie. Najmłodniejszy kolor *Salopy* jest *karmazynowy*. *Szlafroczy* *Damskie* powinny być z *kazimierku* koloru *ciemno-cielistego*, z 2ma *pelerynami*. Na widowiska i przejazdki biorą się *Kapelusze* *axamitne*, bez kwiatów i piór, jedynie z *kokardami* z wstążek szerokich. — *Dziennik* mój wychodzący w *Łondynie* donosi, że w *Ameryce* *Damy* udając się na *przechadzkę* lub w *odwiedziny*, zamiast służących, mają przy sobie 2 *Pieszków* niosących *woreczki*, *chustki* etc.

W *Teatrze* *Naro:* następnie z nowych dzieł *sceniczych*, dane będą następujące: *Komedia* z *Francu:* *Mąż* *Nieboszczyk*, *Komedjo-O-*

pera z Fran: *Panny Romansowe*, Drama z Fran: *Amelja Mansfeld*, oryginalna Traiedja wierszem *Pelopidowie*, przedostatnia Rosyniego Opera *Hrabia Ori* i oryginalna Traiedja wierszem *Wanda*.

Gdy więzienie inkwizycyjne zwane *Prochownią*, ma być z czasem rozebrane, iakzacznie się budowa nowego statęgo Mostu; nabytym został obszerny plac należący do Possesji W. *Piekutowskiego* między ulicami *Dzielną* i *Pawią*, na którym także więzienie ma być nowo budowane.

W Kantorach *Bluma* i *Jakubowskiego* wygrano w onegdajsem ciągnięniu Loterji Liczbowej 2 Terna, z których jedno złożone z Nrów 4. — 5. — 35, wynoszące zł: 3432, wygrało *Sześć Osób*. Tudzież na trafiony *Extrakt* Nr 35, wygrano zł: 1096.

Dzisiaj rano zimna stop: 12. Wczoraj w połu: 3.

ROZMAITOSCI.

Tęczyński Andrzej, gdy w 17tym roku życia zganit w obecności Króla zdanie niestuszných Senatorów brodatych, (bo w ten czas broda była znakiem powagi) śmiano się z niego iako *gotowca*. Lecz Król, iako zacnemu obywatelowi, dał *Woiewództwo Krakowskie*. Na inną tedy seessją idąc, przyprowadził sobie brodę i wąsy; i gdy zaczęto radzić, *Tęczyński* potrząsnie brodą i rzecze »brodomów.« To kilkakroć powtórzywszy, odrzucił brodę z wzgardą, i tak gruntownie i poważnie mówił, że wszyscy się zdumiewszy zawołali: siedź między nami, bo ci *BOG* dał w młodziństwie stary rozum. — W czasie pobytu *Szwedów* w *Warszawie* za *Jana Kazimierza*, gdy sławny wódz Polski *Stefan Czarniecki* oblegał tę stolicę, przez kilka nocy sypiał pod gołem niebem w lesie *Bielanishim*; raz przebudzwszy się widzi przy swych nogach klęczącego młodego żołnierza »Czego

żądaś?» zapyta. Jestem *Dziewczyna* (odpowie młody woioownik) mój *Kochanek* został w murach *Warszawy*, muszę go widzieć, przywdziałam odzież żołnierską, a tym sposobem mogę zbliżyć się do was wodzu i błagać abyś mi pozwolił należeć do pierwszego ataku od bramy *Nowomiejskiej*, iestem bowiem pewną iż wyłamiam mury i pokonamy nieprzyjaciela. *Czarniecki* przekonawszy się że ta *Dziewczyna* ma istotnie także chęci iak oświadcza, zezwolił na jej żądanie. Tegoż dnia nastąpił atak, odważna *Dziewczyna* była wrzędzie tych, którzy przez mury *S. Łazarza* wdrapali się na baszty, agdy się dostała do miasta, spiesznie zrzuciła ubior męzki, przez co niezostała przez *Szwedów* zabraną wraz zinnemi żołnierzami Polskimi do niewoli. Nazajutrz *Witemberg* Jenerał *Szwedzki* oddał *Warszawę*, do czego zmusił go atak wczorajszy. Tegoż dnia *Dziewczyna* przedstawiła swego *Kochanka Czarnieckiemu*, który przeznaczył jej dobry posąg. Opis tego zdarzenia znajdował się w rękopismach pozostałych po *Xiędzu Kraiewskim*, który miał być umieszczony w drugim wydaniu życia *Stefana Czarnieckiego*.

Początek Wiejskiej Kawy w Warszawie. — W r. 1764, gdzie teraz *Wiejska Kawa*, pole ieszcze było zoorane, i zbożem zasiane, we wsi natenczas *Jazdów* zwanej, należącej do dóbr *JO. Xcia Kacpra Lubomirskiego Woiwodzica Krakows*. W następującym roku *Jakób Nejbert* Kupiec *Warsza*: nabył ten grunt i wystawił domek drewniany, dotąd będący, a ten w r. 1782 przedany został *Wilhelmowi Togno*, od którego *Pani Nejbert* wdowa trzymając w dzierżawie, założyła kawę, pod nazwiskiem *Wiejskiej* i nadała jej najpomyślniejszy początek. Tu cała prawie *Warszawa*, płeć piękna, młodzi i starzy, dla prze-

iażdżki i widzenia tak zwanego wielkiego światła uczęszczając, w oddaleniu cokolwiek od miasta przeiemnie przepędzali chwile. W roku 1791 domek ten z ogrodem przeszedł do rąk P. Karóla *Draca*, a w r. 1810 do dzisiejszego właściciela P. Mikołaja *Wronikowskiego*, który przybudował salę *Oranżerji* i urządził 10 pokoiów. Latem w małym, lecz pięknym Ogródku znajdując się wyborne *raki*, *kurczęta* i *szparagi*, zaś w zimowe Niedziele bywa czasem do 1000 osób. Od kilkunastu lat w Srodę popielcową, ci którzy nie odbywają zaodległej przeiażdżki do *Wilanowa*, przybyszą na wiejską *Kawę*, i w tym dniu bywa gości do kilku tysięcy. Przed kilkaklaty w podłe założono *Nową wiejską Kawę*, był to wprawdzie lokal ozdobniejszy i przez kilka *Niedziel* znaczna liczba gości zbierała się licznie, lecz w krótkce wrócono do dawnego ulubionego miejsca. W r. 1770, ogródek przyległy był zwykle przeznaczony na pojedynki; które (jak przypisywano temu miejscu) odbywały się tak szczęśliwie, iż nikt z walczących nie poległ i zawsze kłótnia ukończyła się zgodą.

Młody Urzędnik, kawaler, przed kilką laty mieszkający w jednym z domów przy ulicy *S. Jerskiej* blisko Teatru, zwykle o godzinie 10 wieczorem punktualnie wracał do swego mieszkania. Jednego dnia zwiędziwszy *Menażerję* i długo przypatrując się *Lwom*, przepędził wieczór u przyjaciół, gdzie ciągle o tejże *Menażerji* rozmawiano. O zwykłej godzinie wraca do domu, i znajdnie przy swoim łóżku *Lwa* mającego w łapie świecę! przestraszony z krzykiem ucieka, *Lew* śpieszy za nim wołając: «Ja to jestem *Michał* sługa *Pański*!» Po chwili rozwagi poznał *Pa*u swego *Michała*, który mieszkając blisko Teatru, używany był do przebierania się na tak zwanych

Komparsów; tego dnia grano operę *Flet czarxięski*, a *Michał* był przebrany za *Lwa* ciągnącego tryumfalny wóz *Zoroastra*. Że zaś uderzyła godzina 10ta, o której *Pa*n zwykł wracać, *Michał* nie zdążył zrzucić łwiej skury i pobiegł w niej do stacji.

Lord *Granville*, były Poseł Angielski w *Paryżu*, przesłał Paryżkiemu towarzystwu cudzoziemców wezwanie, aby grało z nim w *Wista*. Ofiaruje się grać we 20 dniach 100 robrów, punkt po 4,000 zł: *Pols*; i prócz tego 200,000 zł: *Pols*: dla najwięcej wygrywającego, a to bąc w *Paryżu*, bąc w *Londynie*. Przyjęto wezwanie, i z strony *Francuzkiej* zbierają składkę; dotąd zaś zebrano tylko 900,000 franków na zapłacenie summy przegranej.

Myśli p. Ign: Chodźkę.— Na nieograniczonym tle wyobraźni ludzkich, myśli wielkie są jak gwiazdy świetniejsze na tle firmamentu.— Lubiny dumać, myśl ludzka wywikławszy się z trosk życia, z rozkoszą unosi się w dumaniami, tak jak ptaszek wyrwawszy się z szpon drapieżnego żbika, pędem wzbija się w obłoki.— Mędrzec zastanawiający się nad sobą, z osłabienia sił umysłowych duszy, trafniej częstokroć wyrachuje swój koniec niżeli ze stanu fizycznego zdrowia.— Autorowie i inni sławni Ludzie, nie dla tego pracują aby styneli w potomości, lecz aby ich o tem za życia upewniano. W rozmaitych wspomnieniach żałujemy przeszłości, ale najdotkliwszy żal w słowach niestem... a czem być mogłem!»

Pochwały.

Jak ja gram doskonale, zgrabnie smyczkiem wiodę,
Jaka czystość mych tonów, jaka szybkość trel!
Pewno by się zdziwili gdyby mnie słyszeli

Lafon, Paganini, Rode.

Przy tym u oim talencie i przy ciągłej pracy
Wszystcy są aicem moi muzyczni Rodacy.—

Na to skromny Znawca rzecze

„Możesz grać pięknie, nie przęcuję,
To tylko szkoda że w każdej potrzebie
Nie inni ciebie chwala, lecz chwaliśz sam siebie.“ A.

S Z A R A D A.

1sze z 2giem wstrzymuie, 3cie z 2giem Rzeka,
Wszystkie zdobia, bogacą i łudzą Człowieka.

(Zeszła Szarada Cerber.)

W Księgarni Józefa Pukszy wyszedł z druku
KALENDARZ Scienny na rok 1830, pomnożony
drukami więcej iak w roku zeszłym, gdyż znajduje
się Tabella na 12ście Miesiący, każdego dnia wyką-
żująca na horyzont Warszawski o wiele zegarek re-
gularnie idący podług czasu średniego słonecznego
różnić się powinien, w momencie kiedy na kompa-
sie jest południe czyli godzina 12 w kolumnach gdzie
stoi więcej iak południe, iak np. 1 Stycznia znaczy,
iż gdy na kompasie jest godzina 12, zegarek wskazy-
wać powinien godzinę 12tą minut 3 sekund 51, a gdzie
zaś jest mniej iak południe np. 1 Listopada znaczy
iż gdy na kompasie jest godzina 12, na zegarku brak-
ować powinno minut 16 i sekund 16 do godziny
12, to jest powinien wskazywać godzinę 11 minut 43
sekund 44, iako też lunacje, odmiany powietrza, zac-
mienia w tym roku przypadające, dui Galowe w Ros-
sji i Król: Polsk; Święta wyznania Mojżeszowego.
Poczty. Cena zł. 1 gr. 15, a nakleionego na tekturze
zł. 2. W Kalendarzu Gośpodarskim nakładu mego
takż znajduje się Tabella wyżej opisana, cena iednego
Kalendarza zł. 1 gr. 15, a przekładanego papierem
zł. 2. Kalendarzyk kieszonkowy zł. 1 gr. 15, tym-
czasem z brzegami srebrnemi zł. 2, a w tekturki,
brzezi i boki wyłazcane z futerałikiem zł. 3. Oraz
można nabyć Kalendarzy Kaliskich Polskich i Nie-
mieckich i różnych innych w Polskim ięzyku za ce-
nę iak się sprzedają wszędzie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Tarqo Pułkownik, Abramowicz Ignacy Oby.,
Leszowski Ignacy Oby., Trzebiński Ignacy Oby., Za-
mojski Konstanty hrabia, Mieczyski Maciej Sędzia,
Antoniewicz Michał Oby., Bieliński Tadeusz Oby.,
Koszkowski Teodor Oby., Wołowski Ludwik Oby.,
Żurawski Teodor Oby., Bempicki Assesor, Budzi-
szewski Antoni Oby., Dunkel Karol Oby., Mysłowski
Maciej Oby., Dąbrowski Walenty Oby., Wołow-
wicz Benedykt Oby., Kozubski Wacław Oby., Na-
wkowski Fran: Kasztelan, Lewicki Walenty Oby.

DONIESIENIA.

Do Handlu Win i Korzeni podpisanego, nadszedł
świeży Transport OSTRYGA w gatunku najlepszym,
iako też różna MARYNATA. Ulica Nowy świat Nro
1305.— M. Madajka.

D. 26 z. m. zgubiono w tłoku na Parterze Teatru
Narodowego po prawej ręce, PAPIERY in octavo zło-
żone, między którymi znajdował się KONTRAKT
z podpisem Szeliskiego i Spiechowskiego. Łaskawy
znalazca raczy oddać też Papiery do Kassy Teatral-
nej lub Murgrabięgo Teatru Naro: iak najspieszniej.

Bracia Fragnet Fabrykanci naczyń Platerowanych
srebrem i złotem, iak i złotniczych z próby 14tej,
mają honor uwiadomić Sza: Publiczność, że ich Fa-
bryka i Magazyn przeniesione zostały na Krakow:
Przedmieście pod Nr 450 na przeciw Kościoła OO.
Bernardynów.

CZTERY POKOIE z Kuchnią, Piwnicą, Drwal-
nią, razem ze Stajnią i Wozownią lub też osobno,
przy ulicy Oboźnej w domu Nr 2765, są do wynaję-
cia od Nowego roku.

LODOWNIA bardzo dobra, do najeścia pod Nrem
638 przy ulicy Trębackiej.

Ostrzega się i zawiadamia niniejszym Publiczność,
iż zgubiony został Bilet czyli OBLIGACJA udzielo-
wa pod Nr 48,890 serji 978, aby nikt takowej nie-
nabywał, gdyż w razie przeciwnym stratę z takowe-
go nabycia iako nieprawnego, sam sobie przyznać
będzie winien, i wygrana przypaść mogąca, nikomu
innemu iak prawemu właścicielowi na którego wzię-
tą, oddaną będzie.

GÜWERNER rodem Polak, posiadający nauki
klasyczne, oraz języki: zdolny usposobić Młodzień-
ca do klass wyższych, pragnie wejść w podobne o-
bowiązki. Potrzebujący, raczy zostawić adres w
Księgarni Zawadzkiego i Węckiego na Krako: Przed-
mieściu.

Warszawskie Rossyjskie Kommissarjatskie Kommi-
sjonerstwo podaje do publicznej wiadomości, że na
dostawę produktów i materjałów dla prowadzenia
Warszawskiego wojenno-rossyjskiego Gwardyjskiego
Łazaretu przez rok okrągły, naznacza się licytacja
w temże Kommissarjacie odbyć się mająca w Mie-
siącu Grudniu (2 3 i 4) 14 15 i 16, a przetargi (5.)
17, dnia tegoż Miesiąca r. b. Pierwszeństwo tej do-
stawy zachowuje się każdej osobie według poniż-
szego podziału, tak, iż przedmioty każdego z oso-
bna oddziału mogą być wzięte, lub wszystkie razem,

przez jedną, albo po szczególe przez kilka osób, a mianowicie: **Oddział 1.** Mąki pszennej, świeżej suchej lepszego gatunku mławą zwaonej funt po 8 1/2 groszy. Mąki pszennej niższego gatunku funt po 9 gr. Miodu czerwonego czystego bez żadnej mieszaniny funt po 19 3/4 gr. Miodu białego tejże dobroci funt po 4 gr. Soli białej czystej funt po 7 gr. Krup owsianych suchych czystych nie stęchłych funt po 6 1/4 gr. Krup gryczanych tejże dobroci funt po 4 1/4 grosza. Jęczmiennych takichże funt po 2 3/4 gr. Krup perłowych takichże funt po 7 3/4 gr. Krup radowskich takichże funt po 4 3/4 gr. Słodu jęczmiennego mielonego świeżego suchego Czetwerek czyli 8 garncy po 4 zł: 28 gr. Grochu zwyczajnego czystego nierobacziwego funt po 2 3/4 gr. Siemienia konopnego świeżego czystego funt po 2 1/2 gr. Jęczmienia czyszczonego czyli pęsku suchego funt po 4 gr. Miodu potoki scukrowanej funt po 23 gr. **Oddział 2.** Mięsa świeżego wołowego dobrego bez zarzynów, sieków i goleni funt po 8 1/2 gr. Oleju konopnego świeżego niezleżającego funt po 15 gr. Oleju olianego takiegoż funt po groszy 15. Sadła swinięgo topionego świeżego niezleżającego funt po 9 gr. Wołowego takiegoż f. po 17 gr. Baraniego takiegoż funt po 17 gr. Masła krajowego świeżego niezleżającego funt po 23 gr. Oleju makowego świeżego niezleżającego funt po 1 zł: 20 gr. Oliwy tejże dobroci funt po 1 zł: 20 gr. Pęcherzów wołowych sztuka po 12 gr. Cieleniny świeżej dobrej funt po 8 1/2 grosza. Szynki suchej świeżej czystej funt po 1 zł: 3 gr. Kura zwyczajna po 1 zł. Ryby świeżej dobrej funt po 1 zł. Ryby suchej takiejże funt po 1 zł. **Oddział 3ci.** Kapusty kwaszonej na pół białej niezleżającej kruszka czyli 1/2 kwarty po 6 gr. Buraków kwaszonych takichże wiadro czyli 3 garncy i 1/2 kwarty 1 zł: 25 gr. Cebuli zielonej czyli szczypioru funt po 10 gr. Cebuli w główkach funt po 3 gr. Chizanu w korzeniach świeżego nie wędzłego funt po 5 gr. **Zieloniny świeżej.** Szczawiu funt po 5 gr. Pokrzywy młodej funt po 5 gr. Cwikły funt po 2 gr. Kapusty świeżej po 3 gr. Sniłki funt po 3 gr. Lebiody funt po 3 gr. Selerów funt po 2 gr. Porów funt po 2 gr. Pietruszki funt po 2 gr. Marchwi funt po 1 1/2 gr. Pieprzu czarnego czystego funt po 1 zł, białego takiegoż funt po 1 zł. Imbiernu białego funt po 2 zł: 20 gr, żółtego

funt po 1 zł. Siemienia gorczycznego czystego świeżego funt po 10 gr. Czosnku w główkach funt po 9 gr. Czosnku zielonego czyli Szcypioru funt po 6 gr. Chmielu czystego funt po 1 zł: 10 gr. Mięty niemieckiej czystej funt po 2 zł: gr: 7. **Jagod świeżych garniec:** Berberysu po zł: 10. Winogranu niedojrzałego po 2 1/2 zł. Wiśni po 8 zł. Ożyny po 4 zł. Bruśnic czyli jagod borowych po 1 zł. Porzeczek czerwonych po 7 zł: 15 gr. Klukwi po 27 gr. Soku cytrynowego świeżego kwarta po 20 zł. Jagod jałowcowych czystych funt po 16 gr. Herbaty zwyczajnej majkony funt po 1 zł. **Szakwiej funt po 1 zł.** **Oddział 4** Piwa butelkowego nieskwaśniałego butelka po 7 gr. Piwa kwartowego kruszka czyli 1 1/2 kwarty po 9 gr. Wódki próby 6 1/2, gradusów wiadro, czyli 3 garncy i pół kwarty po 13 zł: 16 gr. Octu białego na model reńskiego wiadro po 6 zł: 15 gr. Winnego wiadro po 8 zł. Wina reńskiego (portwein) butelka po 4 zł: 15 gr. Drożdży świeżych niezgorażonych garniec po 19 gr. Zbitniu szklanka czyli porcja po 1 zł. **Oddział 5.** Mleka krowiego świeżego niezbiezanego kruszka czyli 1 1/2 kwarty po 7 1/2 gr. Jalek kurzych świeżych dziesiątek po 11 gr. **Oddział 6.** Cukru Melisu twardego funt po 1 zł: 24 1/2 gr. Mydła tallowego twardego funt po 20 gr. Mydła szarego funt po 15 gr. Świec żółtych maczanych funt po 24 gr. Świec fermowych po 23 gr. Krochmalu białego czystego funt po 15 gr. Laku Nr 3 funt po 4 zł: 15 gr. Nici białych funt po 2 zł: 15 gr. Nici surowych funt po 1 zł: 15 gr. Płótna na koszule arszyno po 1 zł. Smoły warzonej czyli szewckiej funt po 6 gr. Smoły czystej zwyczajnej funt po 3 gr. Dziegciu czystego kwarta po 2 zł. Tabaki w liściach funt po 1 zł: 10 gr, krajanej po 1 zł: 10 gr. Papieru do pisania białego ryza po 25 zł. Szarego ryza po 12 zł: 15 gr. Papieru do pakunku libra po 2 zł. Alexandryjskiego formatu wielkiego arkusz po zł: 2, formatu mniejszego arkusz po zł: 1. Holenderskiego libra po 4 zł. Atramentu galasewego butelka po 2 zł. Żółci wołowej świeżej funt po 10 gr. Piór gęsi do pisania sto po 4 zł. Owsa suchego czystego czwartek czyli 3/4 garncy 11 zł: 20 gr. Siana suchego niegniętego pud czyli 40 funtów po 1 zł: 12 gr. Słomy żytniej kulowej pud po 23 gr. Kredy funt po 6 gr. Wapna gaszonego pud po 2 zł. Otrębi pszenicznych pud po 1 zł: 15 gr. Szpilek mosiężnych

sto po 15 gr. Taśmy niciowej arszyny po 5 gr. Trumna drewniana po 8 zł. Jreby białej sztuka po 2 zł: 24 gr. Wienników brzozowych z liściemi dziesiątek po 1 zł. Miotel brzozowych dziesiątek po 1 zł: 6 gr. Wosku złotego funt po 2 zł. Smółki do kadzenia funt po 2 zł: 15 gr. Siarki palnej funt po 12 gr. Starzyny płutnianej czystej funt po 2 zł: 10 gr. Gjęt dziesiątek po 15 gr. Piławek żywych nieprzypuszczanych sztuk 60 po 9 zł. Węgli sosnowych korzec po 2 zł: 20 gr. Płaneli białej arszyny po 2 zł: 15 gr. Łubu lipowego kwadratowego arszyny po 20 gr. **Oddział 7.** Drzewa sosnowego suchego bez sęków sąni małący w sobie szcep polskiej miary 91 2/3 po 12 zł: 28 gr, takiegoż drzewa sąni małący w sobie szcep polskiej miary 275 po 38 zł: 28 gr. **Oddział 8.** Pobielenie naczyń miedzianych: Kotłów z pokrywkami małących miary od garny 70, ieden po 17 zł. Od garn: 62, ie: po 14 zł. Od garn: 40, ie: po 11 zł: 15 gr. Od garn: 7, ie: po 3 zł: 15 gr. Od garn: 4, ie: po 1 zł: 15 gr. Kocioł bez pokrywki małący miary garny 40, ieden po 9 zł. Kubek od garny 7, ie: po 3 zł: 15 gr. Rondle od garn: 3, ie: po 1 zł: 20 gr. Od garn: 2, ie: po 1 zł: 18 gr. Od garn: 1, ie: po 20 gr. Od garn: 1/2, ie: po 20 gr. **Ostrzeżenie** się przytem, że ten tylko może należeć do licytacji, kto złoży w gotowiznie kaucją dniem pierwiej przed licytacją, iże po nkończonych ostatnich przetargach nie będzie od nikogo przyięta nota i kaucją, chociażby to było z poniżeniem ceny na wiktuały i materiały wyżej poszczególnione; również i ten, kto by podał notę i złożył kaucją przed zaczęciem licytacji, a niebył na niej i przetargach, traci prawo domagania się na nowo przetargów i podania cen. — Warszawa d. (17) 29 Listopada 1829 r. — Klasy 6 *Korzewski*, Klasy 6 *Elers*, Klasy 7 *Taranowski*, *Bohatdin* Sekretarz.

Przy iednej z pryncypalnych ulic iest do zbycia **POSSESSJA** małąca dość duży front, do zabudowania której wygotowane są plany, i pożyczka znaczna zapewniona na najbliższe lata, tak iż rozpoczynający budowę, przed ukofczeniem takową pożyczkę będzie mógł odebrać. Warunki sprzedazy są korzystne, bo większa połowa summy gotzonej pozostanie na grunciu, ustępujący pierwszeństwa hypotecznego pożyczce skarbowej. Chęć zatum nabycia takowej małący, mogą się zgłosić w każdym dniu po bliższą informacją pod Nr 357 przy ulicy Nowe Miasto na 1sze piętro po-prawej stronie

w godzinach: rano od 8mej, po południu zaś od 1szej do pół do 3ciej.

Z Kautoru **WERTHEJMA. NA POIĘTRZEJSZE CIĄGIENIE** 5 Klasy 36 Loterji, w której są do wygrania Główne Losy złt: 200,000, 100,000, 50,000, 30,000, po złp: 20,000, 15,000, 10,000, etc. da stać ieszcze można w moim Kauturze **LOSÓW KUPNYCH** czyli nowych do (całkowitych po złp: 130 gr: 15, cwierciowych (po złp: 32 gr: 19.) *A. Werthejm* Nr 385 na Krakowskim Przed: w domu W. Ryxa,

Ponieważ w dniu 23 Stycznia 1827 r. dałem Plenipotencją W. Mikołajowi Drożeńskiemu Obywatelowi Królestwa Polskiego zamieszkałego w Wsi Zakrzewie Woiewództwie Mazowieckiem Powiecie Kowalskim, do prowadzenia procesu o spadek w Woiewództwie Kaliskiem po *ś. p. JW. Eukaszu Janie Kantym Dziecielskim*, a gdy W. Drożeński przez lat 3 wcale się tym procesem niezajmował, a zatem odwołuę daną Plenipotencją jako też i robotny zapis dla Córek Tegoż Wiesz zwaną Kobylanki. Przeto ostrzeżenie się Szanowną Publiczność aby w żadne układy nikt z powyżej wspomnianym nie wchodził, gdyż w przeciwasym razie sam sobie winę przypisze. — Kowal d. 24 Listopada 1829 r. —

Józef Dziecielski P: P. 3 S. K.

DOWÓD na załęgły Zold P. Janowi Sienickiemu Porucznikowi Pułku 14 Piechoty z epoki X. Warszawskiego przez Komisją Likwidacyjną dnia 2 Marca 1816 r. Nr 2167 wydany, znajduje się w Kłasztorze XX. Dominikanów w Warszawie; po odebraniu którego Właściciel niach się zgłosi do miejscowego Przeora X. Dziżkowskiego.

PIGULEKI WIENDEŃSKIE krew czyszczące, tak powszechnie znane pod nazwiskiem (Kajserliche Orstr: privileg: Blutreinigung: oder Pillen) odebrałam z właściwego miejsca; oraz **HERBATE** Hiszpańską. Dla zapaniezenia zaś wszelkiej omyłki, pigułki a-prócz właściwej pieczętki, opatrzone są pieczęcią mego handlu. — *M. B. Gordon* Wdowa utrzymująca Handel Korzeny i Win, przy ulicy Długiej. Podpisany ma honor donieść Szano: Publicz: iż posiada sztukę wykonania rozmaitych robot *podług własnego wiazania* i innych nader pożytecznych, które w nierównie krótszym czasie mogą być uskutecznione, niżeli według dotychczasowego sposobu, oraz odznaczają się w robocie szybkością i delikatnością. Roboty te mogą być także użyte do wszelkich sukien Damskich. Nauczam tego sposobu w pierwszych

miastach Niemiec i wszędzie sprawiedliwą pochwałę otrzymał, iak świadectwa władz miejscowych okazują. Spodziewa się że i w tutejszej stolicy, znajdzie niemało Uczennic; ogłasza przeto co to jest podwójne wiązanie? Dla tego nazywa taką bez drótów robotę, podwójnym wiązanem, iż robiąc np. jedną sztukę, druga w tymże czasie sama z siebie powstaje takiegoż kształtu, a tymże sposobem rozmaite roboty uskutecznione być mogą. Ta nauka w tym ma także szczególną zaletę, iż nie potrzeba tyle materiałów iak w dotychczas używanym sposobie. Wyuczyć oraz może następujących potrzebnych i użytecznych robot, tak to: Chustek dla płci żeńskiej, Czepków, Szalów, Kołder, Prawd, Koronek, Blondyn, Frenzli, i t. p. które w krótkim czasie zrobione być mogą; także nowym sposobem tkania, i dziergania Woreczków do pieniędzy, które rozmaicie mogą być robione; niemiłej roboty z przędzy złotej i srebrnej, z włosów, robienia Kwiatów, Piór, z wełny lub z włosów, złota lub srebra, z łuszczyk rybich i t. p. rozmaitych gatunków Frenzli za pomocą ordynaryjnego narzędzia. Haftowania iedwabiem, wełną, tasiemką etc. nawiania wełny w kłębki rozmaitego kształtu. Narzędzia do tychże robot używane są nie wykłintne i bardzo mało kosztują. Przytem upraszam Szano. Publi. i wzięcą powierzyć swe Dzieci do tej nauki, aby w krótkim czasie racyli się zgłosić do niżej podpisanego, gdyż niemając dostatecznej liczby Uczennic, przymuszony będzie wkrótkim czasie tutejszą stolicę opuścić. Mieszkam przy ulicy Miodowej w domu Hr. Paca Nr 493 w officynie po prawej ręce na 2em piętrze. *Hersfeld.*

POKOIKÓI 2 obok Teatru pod Nr 347, wechód od Krasińskiego Placu, na 2 piętrze są do najęcia od każdego dnia, albo tylko do końca bieżącego Kwartału lub i na dalszy czas, do upodobania.

C. G. HEINRICH z Oberoderswitz około Cytaw w Saxonji, poleca się łaskawej Publiczności z Płótnami tak kopowemi iak i najprzedniejszemi webanami, oraz bielizną Stołową w gatunkach Adamaszkowych, mieszka w Hotelu Lipskim na Bielańskiej ulicy Nr Stancji 15.

Starozakonny Mordka Hajma Frajmund, zagubwszy **KSIĄŻKĘ LEGITYMACYJNĄ**, uprasza znalazcę o zwrot pod Nr 2165, gdyż Urząd Muncypalny takową już za nieważną uznał.

Niżej podpisany do Handlu mego otrzymał od świeży Transport Chińskiej Herbaty świetoczej

czarnej i zielonej, oraz Winogrona Astraohańskie, i różnych Konfitur w Syropie, Bransoletek, Klammer, Sprzążek brązowych złożonych w najnowszym guście, Tace duże, Lichtarzy w różnej wielkości, Miednice z Kubkami, Koszyków Owocowych, Cukierniczek i Czajników w dobrym platerowaniu z wyż wymienionych przedmiotów, Olejek różany najprzedniejszy i Perfum w różnych gatunkach, Burztyńców wyrabianych w najciężniejszym guście fureckich, Buljonu świeżego, Grochu zielonego, Świec Woskowych, Mydła Kazańskiego, Berlaćców i Bótów ciepłych Damskich i Męzkich, za pomierną cenę przy ulicy Miodowej pod filarami w domu Dyzmańskiego. — *G. Józefowicz.*

DOM nowo wybudowany, w oparunku do koła długości łokci 61, szerokości łokci 16, składający się z Stancji na dole 12tu, na górze 2, na gruntach Mokotowskich: po między wodami, lecz za obrębem Miasta Warszawy, cokolwiek teraz wewnątrz ieszcze niedokończony, lecz stosownie do użytku i potrzeby dzierżawiącego, wraz z innemi zabudowaniami będzie ukończonym, jest do wydzierżawienia na iakowy zakład fabryczny; Osoby takowy wydzierżawić życzące, raczą się zgłosić na Kolonję Nr 51y, w Wsi Mokotowie.

Sprzedaż Dóbr Ziemi. — Dobra Ziemskie Dembe, Biernatki i Czartki, w Powiecie i Woiewództwie Kaliskiem, o miłę od Kalisza nad traktem Warszawskim: Szose, w najlepszych gruntach położone, z Kościołem Parafjalnym, mające znaczną Propinację, tak z powodu wielkiej ludności iako też bliskiego położenia swego od Miasta i Domu Zajezdnego nad głównym traktem, niemniej znakomitą intratę z Paktu Krów, czynszu od Kolonistów i innych regalij, obfitujące w wielkie Bory i Lasy, z których prócz znacznej ilości wielkiego budulcu i drzewa porządkowego, zaspokoienia potrzeb gruntowych, ieszcze corocznie 500 sążni po zł: 18 na miejscu się sprzedają z wolnej ręki, z wszelkimi inwentarzami narzędziami i porządkami gruntowymi do sprzedania. O cenie, warunkach i wszelkich szczegółach, dowiedzieć się można u Andrzeja Frydrych Patrona Trybunału Kaliskiego w Kaliszu zamieszkałego.

W domu za Żelazną Bramą przy Siskim Ogrodzie, Nr 413 są do zbycia **SANKI PETERSBURSKIE** wiak najlepszym guście i zupełności. Informacja w tymże domu na 1szem piętrze.

Osoba mająca za datność i rekomendacją, życzy

przyciąć obowiązek uczenia dzieci, albo do Gospodarowania, lub do innych robot. Wiadomość pod Nr 324 na Nowem Mieście u Plamiarki.

KAWJOR ASTRACHANSKI świeży nadszedł w dniu wczorajszym pod Nr 1768 ulica Sto Jerska.

Woiwodzina **DZIAŁYŃSKA** podaje do wiadomości publicznej, iż w czasie pobytu swego w Warszawie, wszelkie potrzeby domowe gotowizną płaci; ostrzega więc ażeby nie dawać nic na Rachunek Jej, bez pięciędzy.

W handlu Win i Korzeni T. W. Brucka przy ulicy Senatorskiej pod Nr 461 w Pałacu zwanym Błanka, przez towarów znajdujących się zwykle w podobnych handlach, dostać można **POŁGĘSKÓW** i **OSTRYG** świeży, **ŁOSOSIA**, **JESIOTRA** i **SLEDZI** marynowanych, **MINGÓW** i **KAWIORA** świeżego, za iak najpomniejszą cenę.

OSTRZEŻENIE. — W Miesiącu Maju roku 1806 przejeżdżając z Rosji przez Miasto Sępczeczne Warszawę, stanąłem na Pradze u Kazimierza Górskiego, gdzie kilka dni zabawiąca dla Interessów moich ułatwienia w Warszawie, utraciłem przez zapomnienie zostawiwszy w Stacji tegoż Kazimierza Górskiego **BLANKIET** z żony z rąsami Sępczewego papieru z podpisem na tylnym moim. **Józef Zabokrzecki** i Żony mojej Eleonora Zabokrzecka, bez niczyiego więcej podpisu, któryśmy mieli przygotowany do celu pewnego, lub też przez skradzenie mnie takowego. Niepewność czyli takowy Blankiet pierwszą lub drugą wyrażonym sposobem zaginął, również mieszkając w Rosji i dopiero w roku zeszedł do kraju dalszego sprowadzwszy się, te przyczyny stały mi przeszkodą przez Pisma publiczne Polskie ogłosić zaginięcie rzeczzonego Blankietu i starać się złąd o zwrot jego. Jednakże przypadek odkrywa, że Blankiet tyle razy wspomniany użytym został do zamiaru złego, i na tym pisano Rewers w słowach: na Pradze dnia 20 Czerwca 1806 r. Blankiet na Czerwonych Złotych Hollerskich ważnych obrączkowych sztuk Pięćset. **Józef Zabokrzecki**, **Eleonora Zabokrzecka**, **Kazimierz Górski Świadek**, **Rewers** takowy posiada **Kasper Hirszel** Kupiec Warszawski dawniej Towarów Białatnych dziś Filizanek Handel utrzymujący który do Miasteczka Brudzewa o ćwierć mili odległego od Dóbr moich Janiszew przybył w dniu dzisiejszym, złąd przysłał do mnie Żyda Lewka z Warszawy z upomnieniem się nieprawym o Summę Czerwonych Złotych sztuk

Pięćset, a sam nieprzylechał, i tenże Lewek w kopji odpisanej prywatnie zakomunikował mi brzmienie Rewersu powyżej wyrażona. Ostrzegam zatem każdego, ażeby Rewersu o którym tu mowa, a być może że iunego iak zamieszczono brzmienia z podpisem moim **Józef Zabokrzecki** **Eleonora Zabokrzecki** i **Kazimierza Górskiego Świadka** w roku 1806 wystawionego na Czerwonych Złotych sztuk Pięćset, gdy ten niema iako skomponowany, żadnego znaczenia, nikt nienabywał ani od **Kaspra Hirszela**, ani od kogo bądź, albowiem Pretensja takowa do nikogo z przyczyny fałszu niereguluje się. Krobi zaś prawne ku dojsciu i ukaraniu winowajcy Rewers tenże u komponującego przedsięwzięte zostaną. — Działo się w Janiszewie dnia 18 Listopada 1829 r. — *Józef Zabokrzecki.*

Podpisany Reient Kancelarji Ziemiań: **Wojciech Mazo** podaje do wiadomości, iż w skutek Uchwały Rady Familijnej w Sądzie Pokoju Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału II. w dniu 19 Listopada r. b. odbytej, pozostało po Magdalenie z Brzezińskich Grabowskiej składająca się z **Przejczów**, **Srebra**, **Garderoiby** i **Bielizny Damskiej**, **Bielizny stołowej**, **Pościeni**, **Mebli**, sprzedawaną będzie w domu przy ulicy Miodowej pod Nr 1495, przez publiczną Licztaczną w dniu 10 Grudnia r. b. i następnych od godziny 10 rana, a to za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze. — *Jan Felix Wilski Reient.*

W domu narożnym przy ulicach Nalewki i Franciszkańskiej pod Nr 2258, są do wynajęcia każdego czasu 4 **POKOIE** na 1m piętrze, iako też 2 **Pokoie** także na piętrze. O cenie wiadomości powziąć można w domu **P. Masłowskiego** przy ulicy Granicznej Nr 965 na dole po lewej stronie bramy.

Swięży Transport **Chustek KAZMIERKOWYCH** i **CZERKASOWYCH** w różnych kolrach iako też **Kazmierków czarnych**, **Drap de Dames różnokolorowych**, oraz **Flanelli**, przybył z **Fabryki Skierniewskiej** przy ulicy Elektoralnej pod Nr 760, które się sprzedają hurtem iak i pojedynczo za fabryczną cenę.

W Sobotę rano, to jest d. 28 m. z. z dziedzińca pałacu Kazimierowskiego przy Krak. Przedm. zginęte **SUCZKA** biała mająca tylko łeb i uszy kasztanowate, z gatunku wyzłów Szkoekich, tu zwykłe **Kurlandzkimi** nazywanymi. Kto by ją niżej podpisanemu odniósł, dostanie przyzwoitą nagrodę.

Professor Jarocki.

TEATR NARO. Jutro 6 raz **Chłop Miljonowy.**